

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 53.

Akcjonariusze Banku Polskiego upowaznili Radę DO PODNIESIENIA KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO

WARSZAWA, 31.8.
Dziś o godz. 10 m. 20 rozpocznie się nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego.

Posiedzenie zajął prezes Rady, p. Karpiński, zapraszając sekretarza p. Szydłowskiego. Na zebranie stawili się 170 akcjonariuszów, reprezentujących 30 proc. kapitału zakładowego, a niecałe 100.000 głosów. Po stwierdzeniu, że zebranie jest prawomocne, przystąpiono do dyskusji nad 85 zmianami i poprawkami statutu Banku.

Większą dyskusję wywołały projekty zmian artykułów 4 i 51, dotyczące podwyższenia kapitału zakładowego do wysokości 150 milionów złotych i wprowadzenia srebra w dopuszczalnej wysokości 5 procentów, jako kruszcu, zabezpieczającego emisję banknotów.

W przedmiotach przebiegała obawa, czy przy wypuszczeniu nowych emisji akcyjnych dostatecznie zabezpieczone będą interesy dotychczasowych akcjonariuszów i czy nowy nabywca nie zmajoryzuje obecnych właścicieli akcji Banku Polskiego, jako bardzo drobnymi. Pożatem interesowała zebranych cena nowej emisji.

Prezes Karpiński wyjaśnił, że Rada Banku nie myśli o podwyższeniu kapitału. Mógł jednak powstać pod tym względem konieczność państwowa, a stać się to mo

**NAUCZYCIELSTWO SZKÓŁ
PRYWATNYCH
w sytuacji
bez wyjścia
wysłała do ministra
oświaty delegację
z prośbą o pożyczkę**

WARSZAWA, 31.8.
Odroczenie roku szkolnego o dwa tygodnie najpóźniej doktęno nau. zycieli średnich szkół prywatnych.

Okół tego nauczycielstwa znalazł się wobec odmowy wypłaty zaliczek na września przez dyrekcję szkół — w sytuacji nader krytycznej.

Jutro udadzą się delegacje organizacyj. zawodowych nauczycielstwa do ministra oświaty z prośbą o wypłatę zaliczek z skarbu państwa zaliczek 200-złotowych do czasu rozpoczęcia roku szkolnego.

Zadany kredyt wyniesie okóło 1.000.000 złotych.

150 ofiar strasznej katastrofy SOWIECKIEGO PAROWCA

RYGA, 31.8. Liczba pasażerów, którzy zatoneli w czasie katastrofy sowieckiego parowca „Burawistnik”, wynosi okóło 150 osób. Na pokładzie parowca znajdowało się 563 pasażerów, z czego 285 osób uratowały łódź ratunkową, część zaś zdołała ocalać się w pływ.

Organizator napadu bandyckiego



b. przodownik policji

że przy zaciąganiu pożyczki zagranicznej.
Wszystkie proponowane zmiany zebranie przyjęło w redakcji Rady.

Krwawy pościg za bandytami na placu Teatralnym w Warszawie

Zuchwały napad pod wodzą b. przodownika policji i b. studenta uniwersytetu
Policjant i jeden bandyta zabici, trzy osoby ranne

WARSZAWA, 31.8.
Lotem błyskawicy przebiegła wczoraj okóło 2-jej po poł. przez Warszawę wieść o zuchwałym napadzie bandyckim w okolicach pl. Teatralnego.

Oto jaka scena odegrała się w kantorze wymiany Leona Targownika na ul. Niecałej nr. 2 o godzinie 2 min. 10 po poł., w chwili, gdy znajdowało się tam 6 osób:

— Gwałtownie, z brzękiem szyb otworzyły się drzwi — opowiada jeden ze świadków — i do kantoru wkroczyło

dwóch młodych ludzi.
Jeden miał na sobie gumowy płaszcz, czapkę cyklistówkę, drugi był w ubraniu ciemnym w kapeluszu.

— Wszyscy kładą się na podłogę!

— usłyszeliśmy rozkaz, poparty groźbą wyciągniętych rewolwerów. Młody opryszków był tak zdecydowany, że nikt się nie zważał spełnić, co kazał.

— Oddajcie panowie portfele! — rozkazał bandyta w gumowym płaszczu, podczas gdy towarzyszy jego zwinnie przeskoczył sklepowa ladę i przystąpił do rabunku szuffad.

— A gdzie chowacie dolary? — W chwili, gdy jakiś

głos z podłogi

tłomaczył mu, że właściciel kantoru zabrał wszystkie dolary na giełdę, nagle otworzyły się drzwi pchnięte gwałtownie i do kantoru wpadł jakiś człowiek.

Bandyci momentalnie skierowali ku niemu rewolwery i rozkazali mu również kład się na ziemię. Ułożył się obok nas.

Ta niespodziewana wizyta spłszyła bandytów. — jeszcze spytali o dolary, poczem zdecydowali między sobą:

— Trzeba wiać!

Wygrazając rewolwerami, rabusie kazali nam nie ruszać się i wybiegli ze sklepu.

Jak się okazało, w czasie gdy trwał rabunek, na ulicy stał jako wartownik

herzt bandyckiej szajki.

Jest to Feliks Jarecki, dawni przodownik policji.

z 10-go komisariatu, ostatnio służący na kresach, zredukowany tam ledwie w ubiegłą sobotę.

Ucieczka

Bandyci, wybiegłszy z kantoru, wpadli do bramy nr. 4-6 pasażu galerji Luxemburga. W galerji tej

czekała taksówka

„Tatra” nr. 17156. Szofer p. Władysław Morgunow z Golendzinowa został wynajęty zawczasu przez dwóch panów, którzy kazali mu czekać w galerji, bo „mają tu interesy do załatwienia”.

Bandyci przeskoczyli drzwi kł samocho du i

pod groźbą rewolwerów kazali szoferowi jechać szybko na Krakowskie Przedmieście.

Scenę tę widział wywiadowca pol. 4-ledezi Szwede, wobec tego jednak, że nie miał rewolweru, nie odważył się zaczepiać bandytów, pobiegł tylko za autem, wszczynając

alarm gwizdkiem.

Dzielnv szofer postanowił odlatć bandytów w ręce policji.

Widząc zdala posterunkowego

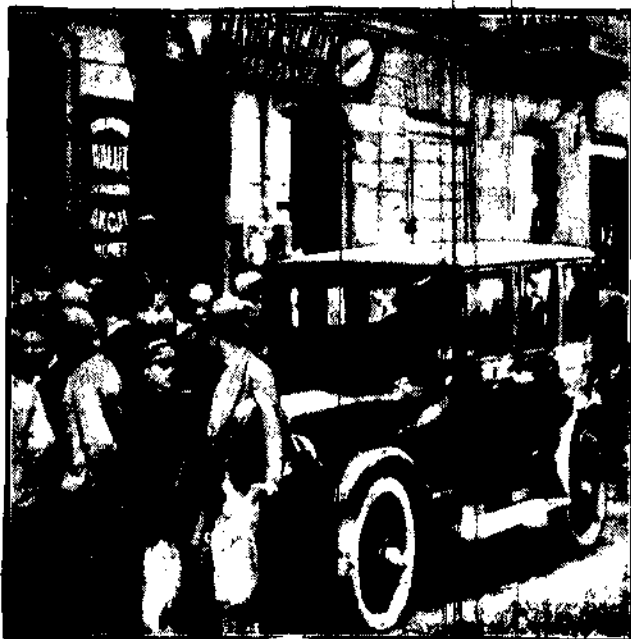
150.000 ZŁOTYCH wygrali posiadacze numera 12372

WARSZAWA, 31.8.
Podczas ciągnięcia dzisiejszego wyszedł z kóło główny los — mianowicie wygrana 150.000 złotych.

Szczęśliwymi posiadaczami wygrującego losu Nr. 12.372 są cztery osoby: urzędnik kole-

jowy z Grodziska, p. P., zamieszkały w Aninie p. D., oraz mieszkańcy Warszawy pp. W. Z.

Według naszych wiadomości los tym razem nie był ślepy, bowiem obdarzył hojnie przedstawicieli sterylności.



Po zuchwałym rabunku

pod kantorem wymiany Targownika przy ul. Niecałej Nr. 2.

na rogu Bieleńskiej, nieznacznym ruchem p. Morgunow otworzył drzwi, podjechał do policjanta na odległość kilku kroków i wyrzucił się z taksówką, padając plackiem na jezdnię. Na ten widok policjant Józef

Szczegóły pościgu

Bandyci

rozdzielił się w ucieczkę.

Młodziak w ciemnym garniturze pobiegł w stronę Wierzbowej. Za nim pedził już wywiadowca Szwede, ciągle alarmując ulicę gwizdkiem.

Przed bramą kina „Corso” ujrzał on

policjanta

Jakóba Żulińskiego z oddziału rowerowego. Wskazał mu uciekającego.

Policjant, nie wahając się ani sekundy, skoczył za bandytą, do padł go, błyskawicznym skokiem zwał mu się na plecy

Schwytanym bandytą okazał się Lucjan Zaboklicki,

b. student prawa uniwersytetu warszawskiego.

W brezentowej teczce, którą bandyta miał pod pachą, znaleziono żelazny łom, w kieszeniach —

wszystkie zrabowane pieniądze w sumie 6.886 zł., w bocznej kieszeni kurki — sztylet stalowy w pochwie.

Drugi bandyta, wybiegłszy z taksówki, ruszył pędem wzdłuż skweru kóło przystanku tramwajowego.

Po drodze śmiało zastąpił mu drogę Władysław Piasecki

radny miejski

z kóło PPS. Śmiałość swą przypłacił ciężką raną w brzuch. W stanie groźnym przewieziono go później do szpitala Dz. Jezus.

Bandyta ukrył się wśród taksówek i począł

prążyć rewolwerowym ogniem wokoło, uniemożliwiając dostęp

Najbliższemu zbrodniarzowi znalazł się wywiadowca Skibiński, który padł za osłoną jednej z taksówek, czekając, aż bandyta wy-

strzela cały magazyn.

Słomski ruszył do auta. W tej chwili wyskoczyli doń bandyci, a osobnik w gumowym płaszczu dał strzał. Policjant runął na ziemię z raną w brzuchu. W kilka minut potem zmarł w drodze do szpitala.

— Nagle — opowiada wyw. Skibiński — usłyszeliśmy dwa jeden po drugim strzały, a potem długa pauza. Jeszcze chwile wy-

czekałem, poczem wypadłem z taksówki, kryjąc się przed kulisami, aby błyskawicznym skokiem rzucić się na bandytę.

Urzałem go już

leżającego na ziemi bezwładnie. Jak się okazało, ułożył go

dwoma strzałami

pasażer jednej z taksówek, która miała właśnie ruszać, gdy dopadł bandytę.

Dogorywał on, gdy nadbiegli policjanci. Zjawił się również

przodownik policji w gumowym płaszczu

i on odwiózł rannego autem do szpitala Dz. Jezus.

Bandyta zmarł w drodze.

Przodownik znikł

i zachodzi przypuszczenie, że był nim trzeci uczestnik napadu, herzt szajki, który ważył się na taką bezczelność pod osłoną munduru.

W ciągu pościgu, który trwał okóło 20 minut, padło przeszło 50 strzałów.

Prócz wymienionych już padły jeszcze dwie osoby ranne.

Przechodząc, p. Broszeki, który podstawił nogę bandycie w gumowym płaszczu, oraz student politechniki Michał Borucki (ul. Szwedzka 6), ranny w klatkę piersiową na przystanku tramwajowym. Odwieziony do szpitala Dz. Jezus.

Zatrzymanemu kóło kina Corso bandycie Zaboklickiemu nałożono kajdanki

i pod silną eskortą odnawadzano go do Urzędu śledczego.

Nad tajgami Sybiru i Zabajkala leci porucznik Orliński 4-ty etap Krasnojarsk — Czyła 1.700 km.

WARSZAWA, 31.8.
Wczoraj popołudniu nadeszła do Warszawy depesza z Krasnojarska donosząca, iż por. Orliński przybył o g. 11 do Krasnojarska i szykuje się do następnego

etapu: Czyła — Mukden.
Jest to czwarty etap nieustraszonego lotnika polskiego.
W trzech etapach por. Orliński przebył przestrzeń Warszawa — Krasnojarsk, przelatując dystans okóło 5.500 km. w 20 godzin 45 minut.



Por. BOLESŁAW ORLIŃSKI, który znajduje się obecnie w kóło z Warszawy do Tokjo.

Zniżka na rynku zbożowym

WARSZAWA, 31.8.

Na rynku zbożowym od dnia wczorajszego daje się zauważyć

przełom w tendencji zwykłych. Pszenica spadła o 3 złote na kóło, żyto utrzymało się na poziomie 35 zł. przy tendencji słabej.

Wzmocniony dowóz i wstrzymanie kredytów rządowych pozwała przynuszać, że cena żyta obniży się i że umożliwiony będzie eksport zagranicę.

Drugi rabunek ściganego bandyty Jareckiego

WARSZAWA, 31.8.

W ostatniej chwili dowiadujemy się o niezwykle bezczelnym rabunku, którego dokonał poszukiwany bandyta Jarecki na dworcu Wschodnim.

Do jednego z przedziałów po-

ciagu, który przybył z Siedlec, wszedł osobnik w czapce przodownika policji i płaszczu gumowym i zażądał od podróżnych okazania dowodów osobistych.

Sprawywszy legitymację dwu osób, zwrócił się do trzeciej kolei — kupca z Białej Podlaskiej Chaima Blumenkorna.

Zagadnięty okazał paszport za graniczny.

— To dowód fałszywy! — oświadczył mniemany przodownik, prosząc iść za mną do komisariatu.

Mniemany przodownik szedł przodem, trzymając w ręku odebrany od podróżnego pugilares z paszportem.

W pobliżu wejścia „przodownik” kazał p. Blumenkornowi zaczekać. Sam znikł w budynku

Kto dziś wygrał na loterii

TABLICA WYKSZTYCH WYGRANYCH 17-go DNIA CIĄGIENIA 5-tej KLASY (3-ej LOTERII PAŃSTWOWEJ)

Zł. 150.000 na nr.: 12372.
Zł. 3.000 na nr.: 38920.
Zł. 2.000 na nr.: 54714 61309.
Zł. 1.000 na nr.: 1473 18279 28798 29123 65452.

Zł. 600 na nr.: 1384 3822 6899 22983 38619 45444 63540 65477.

Zł. 500 na nr.: 12705 13301 16478 26407 26844 39887 40531 42929 47714 54592 60419 65628 28804.

Zł. 400 na nr.: 2005 5927 6352 9796 9844 9909 13071 15518 15902 17556 18041 18672 19349 20163 21413 21847 21849 22211 22418 22804 23703 24623 26421 27489 27570 28030 31124 34316 41672 43033 43912 44515 46402 46697 47076 49487 51314 52519 53825 54941 56566 57792 57969 60450 60841 61418 62246 63324.

GIEŁDA

WARSZAWA, 31.8.

Na rynku walutowym spokój. Kurs oficjalny 8.97 za gotówkę, 9.00 czek i wpłaty na N. Jork.

Czarna giełda operuje kursem niższym od oficjalnego, a mianowicie 8.95.

Na rynku akcji tendencja mocna, choć słabsza, niż w dniu wczorajszym.

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale
Rubel złoty 4.75 i pół. Dolar złoty 8.96, Funt ang. złoty 43.55. Dolar srebrny 8.50. Rubel srebrny 4.05. Srebro białe rosyjskie 1.42.

Depty
Berlin 214, Belgja (za 100) 25 i pół, Holandia (za 100) 361.40, Londyn (za 100) 43.58, Praga (za 100) 26.70, Szwajcaria (za 100) 174.20, Wiedeń (za 100) 127.50, Włochy (za 100) 29.25, Czerwone 40.00, Paryż 26.00.

CO USEJZYMY
DZIS W RADIO?

WARSZAWA. (Długość fali 450 mtr.)
Godz. 18. Komunikat gospodarczy.

Godz. 17. XXVI odczyt z dzieła „Nowa historia Polski” wygł. prof. Henryk Mościcki.

Godz. 17 m. 30. Koncert popołudniowy.

Godz. 18. Program dla dzieci. Bajka J. Porazińskiej p. t. „Zaczarowana lalka”. Wykonują: H. Czerniawska, J. Dobrowolska — Pawłowska, W. Tatajewska — B. Hertz, J. Tatariewicz — St. Nawrocki.

Godz. 19. I-ty odczyt z cyklu „O wedy amerykańskie” p. t. „Kraj złotego dziecka”, wygł. p. A. Fr. Augustynowicz.

Godz. 19 m. 25. Komunikat rolniczy.

Godz. 20 m. 30. Koncert wieczorny muzyka, operowa.

badania wykrywalności danych

Zawody konne i Dywizji Kawalerji.

O godzinie 16-tej dnia 29.VIII. 1926 r. w obecności tłumów publiczności, oraz przy dźwiękach wszystkich orkiestr i Dyw. Kaw., rozpoczęły się zawody konne i Dyw. Kaw.

Zawody szlacheckie

- 1) Konkursu oficerskiego na koniach służbowych.
- 2) Konkursu oficerskiego ciężkiego.
- 3) Konkursu podoficerskiego na koniach służbowych.

Przed przystąpieniem do omówienia konkursu zaznaczamy, że

konkurs oficerski

na koniach służbowych polegał na przebiegu toru przeszkód (14) przeciętnej wysokości 1 mtr. 20 cm. — szer. 3 metr., koni w pełnym rynsztunku, oficerowie przy szablach i rewolwerach. Wygrwał jeździec i koń, który z jaknajmniejszymi błędami, przechodził tor.

Jaka błędy były liczone

wylamanie, zatrzymanie się konia, zrzucenie przeszkody i t. p., przyczem za trzecim wylaniem jeździec dyskwalifikowano.

Konkurs ciężki

polegał na braniu przeszkód podwyższonych od 1 mtr. 30 cm. — słodzenie koni spokojne. Wygrwał jeździec i koń, który spełniał warunki analogiczne jak w konkursie poprzednim.

Konkurs podoficerski

polegał na przebiegu przeszkód (12) 1 mtr. 10 cm. wysokich, na koniach w pełnym rynsztunku. Redakcja zaznacza, że tor w dniu 29.VIII.26. był nadzwyczaj ciężki, ze względu na deszcz.

Skład sędziów

wszyscy D-cy brygad i D-cy pułków.

Przewodniczący gen. Rómmel.

Przy przeszkodach sędziowie oficerowie.

Konkurs I.

- 1 nagrodę wziął por. Bajalski z 10 pułku ułanów.
- 2 nagrodę wziął por. Lewicki z 9 p. s. k.
- 3 nagrodę wziął por. Paszkowski Antoni.
- 4 nagrodę wziął por. Oleński Witold z 2 p. ul.
- 5 nagrodę wziął rtm. Bukraba z 3 p. szwoi.

Na ogół konie i jeźdźcy wykazali duże przygotowanie, a

konkurs był fajerwerkami

za na życzenie gen. Rómmela, przeszkody były takie, jakie koń i jeździec może napotkać w terenie.

Konkurs ciężki II.

Prócz nazwy okazał się prawdziwie ciężki, gdyż z pomiędzy większej ilości współzawodników, kilku zaledwie przeszło par-cour, a to z przyczyn jak zauważyliśmy poprzednio (niezależnych od jeźdźcy i konia (tor oślizgły).

Nagrody otrzymał:

- 1 nagrodę wziął por. Paszkowski Antoni z 10 p. ul.
- 2 nagrodę wziął por. Koszyński z 14 d. a. k.
- 3 nagrodę wziął ppor. Bohdanowicz 9 p. s. k.
- 4 nagrodę wziął por. Małachowski ze Szwad. Pionier.

Na tem konkurs przerwano ze względu na zapadający zmrok.

Ciąg dalszy konkursu podoficerskiego i wręczenie nagród za konkurs poprzedni oficerski odbyło się w dniu 30.VIII.26 r.

Wynik konkursu podoficerskiego

przedstawia się następująco:

- 1 i 3 nagrodę wziął 2 pułk ułanów.
- 2 nagrodę wziął 14 d. a. k.

Konferencja z radnymi żydowskimi.

W dniu 31 sierpnia r.b. o godz. 11 przed południem prezes Rady Miejskiej odbył konferencję z dwoma radnymi żydowskimi pp.: Szlifem, Hefnerem, Engelmannem, Lifszycem (lista Nr 1) i Flomenbaumem (lista Nr 4). Prezes Filipowicz oświadczył, że zaprosił radnych, ponieważ szli oni do wyborów pod hasłem zerwania Rady Miejskiej.

Radny Hefner oświadczył, że zasadniczo radni żydowscy stoją na stanowisku konieczności rozwiązania Rady Miejskiej. O ile jednak większość obecnej Rady uzna słuszne potrzeby ludności żydowskiej, będą oni współpracować w Radzie Miejskiej. Przytem wyraził on niezadowolnienie z powodu oddzielnego zaprosze-

nia radnych — żydów i chrześcijan. Przedstawiciel „Bundu” Flomenbaum również zaprotestował przeciwko oddzielnemu zaproszeniu żydów i chrześcijan, na konferencję przybył w celach Informacyjnych. W Radzie będzie się kierował ogólnymi zasadami Bundu. Nie tuż się, iżby obecna Rada zrozumiała potrzeby i interesy robotników żydowskich.

Po wymianie zdań w sprawie wyborów Magistratu uchwalono zwołać na sobotę konferencję wszystkich radnych dla omówienia zarówno wyborów Magistratu, jak i ustalenia porządku obrad plenarnego posiedzenia.

Plenarne posiedzenie Rady odbędzie się 7 b. m.

Strajk fryzjerów.

„Dziennik Białostocki” w dniu 24 sierpnia r.b. podał wiadomość pod tytułem: „Fryzjerzy grożą strajkiem”. Obecnie dowiadujemy się, że wczoraj w dniu 31

ub. m. został ogłoszony strajk, z powodu tego, że właściciele zakładów fryzjerskich nie przyjęli żądań pracowników.

Śmiertelne porachunki.

Dnia 30 sierpnia r. b. o godzinie 1 min. 30 do szpitala rejonowego w Zabłudowie został przywieziony mieszkaniec w. Sacy gm. Narzew pow. Białostocki, Konrad Ignacy, lat 21, który został ugodzony nożem

w pierś i w brzuch przez Bazyla i Mikłopa Wilkowczyków m. także walczył podczas bójk. Konrad Ignacy przewieziony do szpitala w stanie beznadziejnym zmarł o godzinie 7 min. 30.

Uszkodzenie linii telegraficznej.

W Porzechu została uszkodzona linia telegraficzna kolejowa na 282 km. na linii Drużkienniki—Grodno. Uszkodze-

nie polegało na połączeniu dwóch drutów cienkim drucikiem na porzyżowaniu.

Zamiast TRANU

JECOROL

poleca się znany i od lat wielu zalecany przez WPP Lekarzy

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobach angustycznych. Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Żądać tylko z asortymentu podpisem „A. Białostocki” i marką ochronną — trójkąt ze statywem

— Wystrzegaj się naśladowań —

Firma istnieje od 1889 roku.

STANISŁAW MŁYŃCZYK Junior

poleca

Obuwie damskie, męskie, i dziecięce, śniegowce i kalosze marki „Papaga”, gietry skórzane dla W. P. szoferów, sportsmenów etc; pasty do obuwia, smar nieprzemakalny „Siodło” do obuwia myśliwskiego i uprząży; prawidła wiedeńskie „B. O. N. A.” haki do wciągania butów.

Konto czekowe w P.K.O. Nr 60700.

Telefon 2-86.

Białystok, ul. Lipowa № 26.

„APOLLO” Dziś Premiera

Monumentalne arcydzieło wytwórni

„MEZRAKON” w Moskwie

na sezon 1926 roku

MIŁOSTKI CARSKIEGO HUZARA

Wielki dramat w 10-ciu aktach wg. znanej powieści

A. PUSZKINA

— p. t. —

STANCJONNYJ SMOTRICIEL

Obraz ten jest barwnym kalejdoskopem bezpowrotnie minionego okresu hucznych zabaw i bakchanalii zmysłowych dawnych huzarów carskich

Film powyższy wykonany w roku bieżącym w Moskwie

W rolach głównych artyści Teatru Stanisławskiego

OSOBY:

SIEBION WYIN, pułkownik
Iwan MUKOMIN
DUBIN, jego córka
W. MALINOWSKA
Księżniczka Miasł
B. TAMARIN
Generał
H. KOSTOMAROW
Lekarz
A. E. ALEXANDROW

MOSKWIN
W. MALINOWSKA

„MODERN”

Dziś PREMIERA!

Chłuba wytwórni „FOXA”

Arcydzieło premjowane jako jedno z najwspanialszych całej produkcji amerykańskiej 1926-27 r.

OGNISTY POTWÓR

Gigantyczny film w 10 wielkich aktach.

W rolach głównych: Ulubieńcy całego świata

GEORG O'BRIEN — MADGE BELLAMY

znani z obrazów „HAWOC” i „SANDY”.

Nowoczesna epopeja pracy.

Szczyt najnowszej techniki.

COŚ CZEGO DOTYCHCZAS NIE BYŁO.

Kasa od godz. 8.30.

Początek o godz. 8.45.



Mateczko kup mi puszkę FOSFALINY
D^{ra} Monikowskiego

NAJSMACZNIEJSZY NAPOŻYWNIJSZY POKARM
DLA DZIECI

Żądać tylko w puszkach blaszanych!!!

Przyszedł węgry
karcę 9 zł. Dr. Caspary 1-5-17

usowa w krótkim czasie z gwarancją Hydronelem. Cena 5-17-17

Przedmowa
Bibliotekę
Grodzka

Dr. Leon KRYŻAKI
Choroby wewnętrzne, skórne i mocznicowe
Białystok, ul. Lipowa 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 12, a od 4 do 6 w. Kob. od 4-6 p. w niedziele od 11-tej do 12-tej do 12-tej.

Dr. J. Walowski
Choroby wewnętrzne, skórne i mocznicowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 12, a od 4 do 6 w. Kob. od 4-6 p. w niedziele od 11-tej do 12-tej do 12-tej.

ARUND PRZEMIER: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zi. 5 — z miejscową waz z orzeszkiem — Zi. 5 gr. 50 — zagraniczna Zi. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — sześćdziesiąt szpalit redakc. w tekście na — 20 groszy, drobne za wiersz 15 gr. Ogłoszenia abelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwusłupowy.

Redaktor i wydawca Antoni Lubkiewicz.

Państw. drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc. al. Warszawska 50-a.